

# PerAm0, Wy

Wstaje dzie&#324;  
Za oknem pada deszcz  
Na ulicach wci&#261;&#380; ludzi t&#322;um  
Ka&#380;dy gdzie&#347; biegnie  
Ka&#380;dy ma jaki&#347; cel  
Ka&#380;dy czego&#347; chce  
Ale czy warto tak ci&#281;gle biec  
Z innymi &#347;ciga&#263; si&#281;  
Zapomina&#263; o tym co w &#380;yciu najwa&#380;niejsze jest  
O tym czego naprawd&#281; si&#281; chce  
Ja m&#281;wi&#281; stop  
Nie b&#281;d&#281; dalej biec  
Wy&#347;cig szc&#281;ur&#281;w nie dla mnie jest  
Ja nie jestem z tych co chc&#261; poklasku  
Ja nie chce dla was biec  
B&#281;d&#281; sob&#261; i m&#281;wi&#281; do&#347;&#263;  
Wy&#347;cig szc&#281;ur&#281;w stop  
Bo ja nie b&#281;d&#281; bieg&#322;  
Z innymi nie b&#281;d&#281; &#347;ciga&#322; si&#281;  
Nie zapomn&#281; o rzeczach najwa&#380;niejszych  
Nie zapomn&#281; o tym czego naprawd&#281; chc&#281;  
Wi&#281;c stop  
Niech sko&#324;czy si&#281; ten bieg  
&#379;ycie dla wy&#347;cigu za kr&#281;tkie jest  
Wi&#281;c stop  
Powiedzmy wreszcie do&#347;&#263;  
Wy&#347;cig szc&#281;ur&#281;w stop  
Nie zapominajmy o sobie  
Nie zmieniajmy si&#281;  
Dla innych nie warto biec  
B&#261;d&#378;my sob&#261;  
Poka&#380;my co mamy w sercu  
Odkryjmy si&#281; i powiedzmy do&#347;&#263;  
Wy&#347;cig szc&#281;ur&#281;w stop